

Sygn.akt III AUa 244/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)**

**Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk**

**SA Bohdan Bieniek**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 września 2015 r. w B.

**sprawy z odwołania A. D.**

**przy udziale zainteresowanego M. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) D. w M.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

**na skutek apelacji wnioskodawczyni A. D.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 listopada 2014 r. sygn. akt III U 713/14

**oddala apelację.**

Sygn akt III AUa 244/15

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. decyzją z dnia 27 czerwca 2014 r. stwierdził, że A. D. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek (...) M. D. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 21.01.2014 r.

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła A. D. podnosząc, że rzeczywiście współpracowała z mężem w jego przedsiębiorstwie.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie.

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 21 listopada 2014 r. oddalił odwołanie.**

Sąd Okręgowy na podstawie zeznań odwołującej A. D. i zainteresowanego M. D. oraz dokumentów z akt kontroli ZUS ustalił, że M. D. od 16.01.2012 r. prowadzi jako osoba fizyczna działalność gospodarczą pod firmą (...). Przedmiotem

działalności jest wykonywanie konstrukcji i pokryć dachowych. M. D. prowadzi firmę jednoosobowo, nie zatrudnia żadnych pracowników. A. D. jest żoną M. D.. Małżonkowie zamieszkują w miejscowości M., razem z rodzicami M. D., z którymi wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe. Od ślubu A. D. nie pracowała zawodowo. Zajmowała się wychowaniem dziecka i prowadzeniem domu. Pomagała jedynie mężowi w prowadzeniu dokumentacji związanej z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Od 21.01.2014 r. M. D. zgłosił swoją żonę A. D. jako osobę współpracującą z nim w prowadzeniu działalności gospodarczej z maksymalną podstawą wymiaru składek 9.000 zł. A. D. była wówczas w zaawansowanej ciąży z drugim dzieckiem, które urodziła w dniu 04.04.2014 r. Odwołująca nigdy nie pomagała mężowi w pracach związanych z wykonywaniem konstrukcji i pokryć dachowych. Jedynie raz pomogła mężowi przy pomiarze dachu, dokonując wpisów pomiarów, które wykonywał mąż. Jej współpraca polegała na wystawieniu trzech rachunków (po jednym w każdym miesiącu) i prowadzeniu księgi przychodów. Raz w miesiącu A. D. składała dokumentację rozliczeniową w ZUS i opłacała składki do ZUS. Sporządzanie zbiorczych, rocznych rozliczeń M. D. zlecał księgowej.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy A. D. współpracowała z mężem przy prowadzeniu działalności gospodarczej oraz ocena charakteru tej współpracy w aspekcie kryteriów określonych w art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej”, o której mowa w art. 8 ust. 11 wyżej cytowanej ustawy są występujące łącznie: istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, stabilność i zorganizowanie oraz znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót (wyrok Sądu Najwyższego z 06.01.2009 r., II UK 134/08 i wyrok SN z 23.04.2010 r., II UK 315/09).

Sąd pierwszej instancji podzielił twierdzenie skarżącej, że podjęcie współpracy przez kobietę w ciąży przy prowadzeniu działalności gospodarczej, nawet w sytuacji gdy głównym motywem tej współpracy jest uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie jest sprzeczne z prawem, pod warunkiem jednak, że współpraca ta jest faktycznie wykonywana.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że pomoc A. D. świadczona na rzecz firmy męża, nie miała charakteru systematyczności, stabilności i zorganizowania. Były to jedynie czynności podejmowane w ramach typowej pomocy małżeńskiej. Z materiału dowodowego wynikało, że odwołująca nigdy fizycznie nie pomagała mężowi w pracach na budowie. Jedynie raz brała udział przy pomiarze dachu. Pomoc odwołującej przy prowadzeniu działalności gospodarczej męża ograniczała się do prowadzenia książki przychodów, wystawiania rachunków oraz comiesięcznym składaniu deklaracji w ZUS i opłacania składek. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że działalność prowadzona przez M. D. tj. wykonywanie konstrukcji dachowych i pokryć dachowych generowała niewielką ilość dokumentacji tj. wystawienie rachunku za wykonanie usługi maksymalnie jednego w miesiącu, bądź nawet jednego na kilka miesięcy. Powyższego nie kwestionowała odwołująca i zainteresowany, którzy przyznali, że od stycznia do marca 2014 r. A. D. wystawiła jedynie trzy rachunki. Ponadto treść rachunków przedłożonych przez strony w toku kontroli ZUS wskazuje, że ich wystawienie mogło trwać co najwyżej kilka minut. Podobnie prowadzenie książki przychodów nie wymagało dużego nakładu pracy, a w szczególności czasu. Uzupełnienie księgi przychodów za jeden miesiąc przez odwołującą mogło trwać również co najwyżej kilka lub kilkanaście minut. Nie sposób też uznać, że comiesięczne składanie dokumentów do ZUS i dokonywanie przelewów z tytułu składek generowało dużą ilość czasu i nakładu pracy przez odwołującą, tym bardziej, że zbiorczych, rocznych rozliczeń dokonywała już księgowa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do przypisania A. D. statusu osoby współpracującej przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art.477<sup>14</sup>§1 k.p.c. oddalił odwołanie.

***Apelację od powyższego wyroku wniosła A. D..***

Zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie art. 227 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez nieustalenie istotnych dla sprawy okoliczności, dotyczących przyczyn podjęcia przez powódkę współpracy z mężem, zakresu tej współpracy i jej przebiegu – czyli nieprzeprowadzenie prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny zebranych dowodów – z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., co doprowadziło do wadliwości podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiary twierdzeniom pozwanej oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia.
2. naruszenie art. 13 pkt 5 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 4 ust. 1 w zw. art. 11 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych ( Dz. U. z 2013 r., poz. 1442) skutkujące naruszeniem art. 2a ustawy w zw. z art. 32 ustawy zasadniczej oraz art. 7 ustawy zasadniczej.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji ZUS i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośredniego organowi ubezpieczeń społecznych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c. i wyprowadził z nich należycie uzasadnione wnioski, jak również nie naruszył norm prawa materialnego, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji. W tym zakresie Sąd Apelacyjny aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Istota niniejszej sprawy sprowadzała się do ustalenia czy wnioskodawczyni A. D. podjęła współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej jej męża M. D. i tym samym w okresie od dnia 21 stycznia 2014 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tego tytułu.

W kontekście tak przedstawionego zagadnienia należy wskazać, że zgodnie z wolą ustawodawcy objęcie ubezpieczeniem zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym nastąpić może tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczeń spełnia określone warunki. Zgodnie z treścią art. 6 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1988 r. o systemie ubezpieczeń społecznych o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 tej ustawy, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. W myśl art. 8 ust. 11 cytowanej ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności. Nie można utracić z pola widzenia, że więzy rodzinne nie stanowią samoistnego warunku delimitującego podstawę prawną ubezpieczenia. Przepis odwołał się do dwóch przesłanek – pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Warunki te muszą wystąpić kumulatywnie. Odnośnie do małżonków przywołane zastrzeżenia wychodzą z założenia, że model więzi małżeńska może ulec defiguracji. Wyznacza ją określenie „współpracuje przy prowadzeniu działalności pozarolniczej”. Istnienie małżeństwa nie oznacza przecież, że jego strony prowadzą wspólne gospodarstwo rolne, czy też, że współpracują przy prowadzeniu działalności gospodarczej (wyrok SA w Katowicach z dnia 30.09.2010 r. III AUa 474/10, Lex nr 1001384). W rozpoznawanej sprawie nie było sporne, że odwołująca pozostaje z zainteresowanym we wspólnym gospodarstwie domowym. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie doszło do spełnienia drugiej przesłanki. Rozwijając ten wątek, należy wskazać, że cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy działalności gospodarczej" są występujące łącznie:

- a) istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego,

b) bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej,

c) stabilność i zorganizowanie,

d) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót.

Podkreśla się również, że współpraca osoby bliskiej musi mieć znaczenie ekonomiczne dla prowadzącego działalność. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego współpraca oznacza pracę wykonywaną wspólnie z kimś innym; działalność prowadzoną wspólnie; działanie wraz z innymi w ramach jednego przedsięwzięcia; branie udziału w zbiorowej pracy. Z wykładni literalnej wynika zatem, iż termin współpraca przy prowadzeniu działalności, którym operuje art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na tę działalność. Wartość działania w ramach współpracy musi być także znacząca (wyrok SN z dnia 6.01.2009 r., II UK 134/08, OSNP 2010, nr 13-14, poz. 170, wyrok SN z dnia 20.05.2008 r., II UK 286/07, OSNP 2009, nr 17-18, poz. 241). W rozpoznawanej sprawie taki stan rzeczy nie zachodził, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji w poczynionych ustaleniach faktycznych.

Ocena podnoszonych w apelacji zarzutów nakazuje w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty natury procesowej. Mają one bowiem bezpośredni wpływ na prawidłowość dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Zgodnie z jego treścią przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Wskazać należy, że przepis art. 227 k.p.c. ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. W konsekwencji twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy. Do naruszenia art. 227 k.p.c. dochodzi także w sytuacji, gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, błędnie uznając, że nie mają one takiego charakteru (wyrok SN z dnia 4 października 2012 r. sygn. I CSK 124/12, Lex nr 1250552). Analiza procedowania Sądu pierwszej instancji prowadzi do wniosku, iż w niniejszej sprawie sytuacje takie nie wystąpiły.

Za chybiony należało również uznać zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Przepis ten nakłada na strony obowiązek wykazania dowodów, dla stwierdzenia swych faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sprawie niniejszej to na odwołującej spoczywał obowiązek wykazania, że faktycznie podjęła i kontynuowała współpracę z mężem prowadzącym działalność gospodarczą w rozumieniu powyżej wskazanych regulacji prawnych. W celu oceny charakteru podjętych przez nią działań na rzecz męża, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe dopuszczając zgłoszone przez strony postępowania wnioski dowodowe. Następnie Sąd I instancji wszechstronnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i na jego podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących zarówno zakresu jak i samego przebiegu czynności podjętych przez odwołującą. W tym względzie, w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się niezasadny. Stosownie do treści tego przepisu, sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności, Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00). Ponadto granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego strona apelująca nie wykazała, by Sąd Okręgowy naruszył którąkolwiek z powyżej wskazanych dyrektyw oceny dowodów.

Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy wymienił czynności, które wnioskodawczyni A. D. dokonała na rzecz prowadzonej przez jej męża działalności gospodarczej. Czynności te sprowadzały się do wystawienia w okresie od stycznia do marca 2014 r. trzech rachunków (po jednym w każdym miesiącu), prowadzenia księgi przychodów, składania raz w miesiącu dokumentacji rozliczeniowej w ZUS i opłacenia składek do ZUS. Ponadto raz odwołująca

pomogła mężowi przy pomiarze dachu, spisując pomiary wykonane przez jej męża. Zakres tych czynności wynikał z przedstawionych dokumentów jak i zeznań odwołującej i zainteresowanego. Nie ulega wątpliwości, że zarówno wystawienie rachunków, jak też złożenie dokumentacji rozliczeniowej w ZUS miały charakter jednorazowy (raz w miesiącu) i nie wymagały jak trafnie zauważył Sąd I instancji ani dużego nakładu pracy ani dużego nakładu czasu. Także treść książki przychodów wskazuje, że odwołująca nie była zmuszona poświęcać na jej wypełnianie dużej ilości czasu, zwłaszcza, że sporządzaniem zbiorczych, rocznych rozliczeń zajmowała się księgowa. W ocenie Sądu Apelacyjnego ilość, natężenie i rodzaj podjętych przez odwołującą czynności nie może świadczyć o stabilnej, zorganizowanej, a przede wszystkim znaczącej współpracy A. D. z mężem prowadzącym działalność gospodarczą.

Przy ocenie podjętych przez odwołującą działań na rzecz męża M. D. nie sposób pominąć również charakteru i rozmiaru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Jak trafnie ustalił Sąd I instancji zainteresowany M. D. prowadzi od dnia 16.01.2012 r. jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...), której przedmiotem jest wykonywanie konstrukcji i pokryć dachowych. W ramach prowadzonej działalności zainteresowany nie zatrudnia żadnych pracowników i korzysta z materiałów zakupionych przez zleceniodawców. Zainteresowany średnio przez miesiąc lub dłużej wykonuje jedno zlecenie, co skutkuje koniecznością wystawienia rachunku za wykonanie usługi maksymalnie raz w miesiącu. Nie ulega wątpliwości, że niska ilość wykonywanych przez M. D. zleceń powodowała ograniczoną ilość sporządzanej przez jego firmę dokumentacji. Z kolei brak zatrudnienia przez zainteresowanego pracowników nie powodował konieczności sporządzania dokumentów płacowych i osobowych. Ponadto ze względu na rodzaj wykonywanych czynności w ramach tej działalności gospodarczej, odwołująca nie uczestniczyła w jej bezpośrednim wykonywaniu (prace związane z wykonywaniem konstrukcji i pokryć dachowych). W świetle powyższego, skala prowadzonej przez M. D. działalności gospodarczej wskazuje, że nie wymagała ona od zainteresowanego dokonywania wielu czynności dodatkowych o charakterze administracyjnym. W tych okolicznościach podnoszona przez apelującą teza o istotnym znaczeniu podjętych przez nią działań na rzecz działalności gospodarczej męża nie znajduje potwierdzenia.

W świetle powyższego pomoc odwołującej w tego rodzaju działalności nie mogła wypełniać dyspozycji art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Niewątpliwie wykonane przez odwołującą czynności stanowiły pomoc dla jej męża M. D., jednakże pomoc tą należało oceniać w kategoriach pomocy małżeńskiej, rodzinnej, a nie współpracy, która przybiera charakter zawodowy i ekonomiczny.

Zaprezentowane w uzasadnieniu apelacji orzecznictwo, Sąd Apelacyjny co do zasady podziela. Jednakże nie zgadza się z zaprezentowaną przez apelującą wykładnią przedstawionych poglądów judykatury. Powołane na wstępie uzasadnienia regulacje prawne wskazują jednoznacznie, że aby uznać podjęte i wykonane czynności za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej muszą one swoim zakresem wypełnić konstytutywne cechy tego pojęcia. Nie każda bowiem aktywność realizowana na rzecz prowadzonej przez osobę pozostającą we wspólnym gospodarstwie domowym pozarolniczej działalności gospodarczej uprawnia do zakwalifikowania jej jako „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i automatycznie dają prawo do podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Apelacyjny nie podziela też zarzutu dotyczącego naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury obraza cytowanego przepisu może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy uzasadnienie skarżonego wyroku nie posiadając wszystkich koniecznych elementów wskazanych w tym unormowaniu lub zawierając oczywiste braki w tym zakresie, uniemożliwia dokonanie kontroli apelacyjnej (por. wyroki SN z 09.03.2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753, z dnia 17.03.2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971, z dnia 22.05.2003 r., II CKN 121/01, LEX nr 137611). W niniejszej sprawie powyżej wskazane okoliczności nie zaistniały, a uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, poddaje się kontroli instancyjnej dokonywanej w ramach rozpoznania zarzutów apelacji. Zawiera bowiem wszystkie niezbędne elementy określone w przepisie art. 328 § 2 k.p.c.

W konsekwencji analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła do wniosku, że odwołująca nie była osobą współpracującą z M. D. prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą, a zatem nie podlegała ona od dnia 21.01.2014 r. ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba

współpracująca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności. W tym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego art. 13 pkt 5 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 4 ust. 1 w zw. art. 11 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło też do uchybienia przepisom art. 2a w zw. z art. 32 i art. 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.